

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

Daria Kania, *Filokaliczna duchowość człowieka na podstawie neptycznego traktatu św. Hezychiusza z Synaju*. Praca doktorska napisana na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie pod kierunkiem promotora abp. prof. zw. dr. hab. Jerzego (Pańkowskiego). Warszawa 2021, ss. 200.

Poznanie głębi prawosławnej duchowości to złożone zadanie i cel trudny do osiągnięcia. Dzieje się tak nie tylko ze względu na objętość materiałów źródłowych, czy ich rozproszenie, lecz również z powodu możliwej drogi jej poznania. Najpełniejsze i najlepsze poznanie łączy w sobie teorię i praktykę życia duchowego. Traktaty i nauczanie o modlitwie i kierunek poszukiwania Boga łączą się z samą modlitwą i z aktywnym poszukiwaniem Boga i zbliżaniem się do Niego. Naukowy dyskurs preferuje, co oczywiste, poznanie teorii, która nie powstała jednak jako wykreowana koncepcja myślowa, lecz wyłania się z dziedziny prawosławnej praktyki modlitewnej, duchowego postrzegania istoty rzeczy i jest bardziej prawosławną konstatacją tego, kim jest człowiek, jaki jest cel jego życia i jaka droga prowadzi do realizacji tego celu.

Przedłożona do recenzji praca Darii Kani koncentruje się przede wszystkim na przedstawieniu i dalszej analizie prawosławnej duchowości człowieka ukazanej w tradycji filokalicznej. Wskazana tradycja, zrodzona w środowisku monastycznym niełatwo poddaje się współczesnej systematyzacji i naukowej analizie. Jest skryta w historycznych dokumentach, zróżnicowana w późniejszych wariantach adaptacyjnych tradycji atoskich, słowiańskich i innych ośrodków prawosławnej duchowości, jak również wykorzystuje często język i symbolikę dalece odległą od znanej nam logiki współczesnej metodologii. W analizowanej rozprawie już we wstępie (s. 8) odnajdziemy potwierdzenie tych trudności: „Współczesna teologia Kościoła łacińskiego, z całym aparatem racjonalno-logicznych pojęć i znaczeń, nie była wystarczająca do odczytania pierwotnego sensu...”.

Temat rozprawy koncentruje się na traktacie „Prezbitera Hezychiusza do Teodula pożyteczny dla duszy i zbawczy traktat o trzeźwości i cnocie”, którego autorem był św. Hezychiusz z Synaju. Doktorantka zwięźle określiła cel swoich badań (s. 5-6), którym stało się „uchwycenie wszelkich aspektów życia duchowego, zawartego w poruszonym przez niego dziele”. Wyodrębnienie dzieła św. Hezychiusza z dziedzictwa tradycji filokalicznej i skoncentrowanie się wyłącznie na tym traktacie, zostało przez Autorkę rozprawy uzasadnione w sposób zwięzły i przekonujący (s. 6). Analizie poddane zostało jedno z niewielu dzieł, które

zostały opublikowane w polskim tłumaczeniu, dając tym samym większą możliwość interpretacyjną i stając się dostępne dla szerszej rzeszy odbiorców. Opierając się na historycznej różnorodności, niedostępności wielu źródeł sygnalizowanych w późniejszych opracowaniach bądź poświadczanych pośrednio przez ich przywoływanie przez kolejne pokolenia teologów i ascetów, wydaje się, że dostępne polskim czytelnikom pierwsze wydanie traktatu, przetłumaczone i wydane w Wydawnictwie Benedyktynów w Tyńcu w 2018 roku, jest właściwym i bardzo aktualnym przedmiotem do badań teologicznych.

Autorka już we wstępie szczegółowo przedstawia dzieło św. Hezychiusza, nazywając je „klasycznym przykładem tekstów patrystycznych opisujących doświadczenia życia duchowego najwybitniejszych ascetów, mistyków i hezychastów, jak również jednym z nielicznych tekstów stanowiących kompendium wiedzy na temat nauki neptyków” (s. 8). Późniejsza dogłębna analiza treści jednoznacznie potwierdza to przyjęte we wstępie założenie.

Przedstawione w rozprawie założenia badawcze ukazują szereg problemów: m.in. złożoność problematyki, brak systematyzacji terminologicznej, interdyscyplinarność przedstawionych zagadnień (s. 9). Uwidocznienie tych problemów pozwoliło Autorce na podjęcie próby ich rozwiązania w dalszych rozdziałach rozprawy.

Dysertacja Darii Kani stanowi efekt samodzielnej i rzetelnej pracy badawczej opartej na wnikliwej analizie dzieła św. Hezychiusza oraz znaczącej ilości różnorodnych źródeł podejmujących zagadnienia prawosławnej mistyki, antropologii i duchowości. Podjęty przez Doktorantkę temat jest aktualny oraz powiązany z szerszą perspektywą pracy naukowej w języku polskim, którą umożliwiło pierwsze polskie tłumaczenie dzieła św. Hezychiusza.

Przedłożona praca jest obszerna. Składa się z 200 stron, a źródła bibliograficzne liczą 167 pozycji. Po wnikliwej lekturze pracy, należy już na wstępie pogratulować stworzenia usystematyzowanej rozprawy. Poszukiwanie i wykorzystanie odpowiednich źródeł ukazuje Doktorantkę jako osobę pracowitą a przy tym, odpowiednio wykorzystującą narzędzia metodologiczne, niezbędne do stworzenia tak kompleksowej pracy. Wyrazy uznania należy skierować ku promotorowi pracy abp. prof. zw. dr. hab. Jerzemu Pańkowskiemu, za rzetelne i owocne wsparcie Doktorantki w jej naukowych poszukiwaniach.

I. Ocena merytoryczna pracy

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem i uzupełnionych o zakończenie, streszczenia i bibliografię. We wstępie (s. 5-35) mgr Daria Kania uściśla

przedmiot badań, lokalizując go w dziedzinie prawosławnej duchowości. Następnie precyzyjnie określa główny cel rozprawy i wyznacza cele poboczne rozprawy. Ukazanie dodatkowych zadań zostało poprzedzone analizą istniejących braków źródłowych i trudności interpretacyjnych. W ten sposób cele poboczne stały się naturalną odpowiedzią na potrzeby naukowe.

Autorka rozprawy stan dotychczasowych badań próbowała przedstawić w paragrafie 0.2 „Najważniejsze zagadnienia poruszane w Traktacie św. Hezychiusza” (s. 23-). W rzeczonym paragrafie dokonana została analiza inspiracji i rozwoju myśli filokalicznej akcentująca twórczość św. Jana Klimaka (s. 23-24), św. Klemensa Aleksandryjskiego (s. 24), by następnie przejść do omawiania zagadnień przedstawionych przez św. Hezychiusza. Doktorantka przedstawia następnie jego biogram (s. 26) i znów przechodzi do przedstawienia stanu badań (s. 27-29). Autorka potraktowała to zadanie w sposób bezpośredni: przedstawiając i krótko omawiając źródła badawcze. Dokonała również pośredniej charakterystyki przedmiotu badań poprzez wskazanie realnych braków i sygnalizowanych potrzeb. Bardziej właściwym byłoby jednak uporządkowanie wykorzystanych źródeł i przedstawienie je w kontekście zasadniczego przedmiotu badań, a także omówienie ich w kontekście historycznego rozwoju wiedzy o filokalicznej duchowości w traktacie św. Hezychiusza.

Autorka rozprawy już we wstępie skupiła się na przedstawieniu dzieła św. Hezychiusza. Poprzedziła to istotnym i ważnym wprowadzeniem w tematykę, przedstawiając tło historyczne (s. 12-13) i nieco dalej tło historyczne i motywację koncentracji na duchowości filokalicznej (s. 15-17). Wprowadzenie wyjaśnia więc ideę przyświecającą św. Hezychiuszowi i jednocześnie ukazuje dlaczego Synaj mógł się stać ośrodkiem myśli filokalicznej (s. 17).

Autorka rozprawy, ukazując historyczne przyczyny rozwoju idei filokalicznej zaczyna już we wstępie zajmować się analizą poszczególnych zagadnień teologicznych, podejmując temat czujności i trzeźwości (s. 18-19), czystości i przebóstwienia (s. 19-20) i kolejnych istotnych dla prawosławnej duchowości zagadnień. Analiza przeprowadzona jest we właściwy sposób, jednak jej umiejscowienie burzy spójność wstępu i wprowadza w strukturę pracy niepotrzebny niepokój. Metoda krótkiej informacji wstępnej, rozbudowanej w kolejnych rozdziałach, przy dużej ilości podejmowanych zagadnień, wydaje się wątpliwa i być może lepszym rozwiązaniem byłby bardziej precyzyjny plan pracy, który wyodrębni te zagadnienia, przypisując je do konkretnych działów rozdziałów III, IV i V.

Podobną strukturę posiada obszerny wstęp metodologiczny (s. 30-36), który rozpoczyna się od systematycznego wyjaśnienia podstawowych zagadnień prawosławnej teologii i antropologii (s. 30-32). Właściwa metodologia rozpoczyna się od przedstawienia bazy źródłowej (s. 32) oraz wskazania, że praca nie będzie opierała się na „tworzeniu analizy translacji językowej” polskiego przekładu, lecz „zbadania i opisywania życia człowieka wedle wyłożonej przez autora dzieła oraz płynącej z niej (właściwsze „niego” MŁ) treści nauki teologicznej, w tym wiedzy dotyczącej antropologii” (s. 32). Przyjęta przez Autorkę metodologia zostaje przedstawiona w następującej formie: „kluczem do odczytania tekstu będzie analiza metody trzeźwości...” (s. 33), „wyjaśnienie wskazanych w poprzednim rozdziale terminów” (s. 33). Taka pośrednia charakterystyka przyjętych i wykorzystanych w pracy metod badawczych zmusza czytelnika do samodzielnego wyszukiwania zaadoptowanej przez Autorkę metody krytycznej analizy tekstu. Dzięki dopowiedzeniu Autorki metoda ta musi zostać ograniczona do treści tekstu bez uwzględnienia „walorów literackich” (s. 33). Już po zakończeniu paragrafu metodologicznego Autorka rozprawy słusznie wskazuje na konieczność wykorzystania metody hermeneutycznej (s. 34-36). Właściwe ukazanie słusznej i realizowanej w pracy metody mogło zostać jednak opisane bardziej spójnie – w rozdziale metodologicznym.

Rozdział metodologiczny sygnalizuje wykorzystanie konkretnych technik i narzędzi badawczych, jednak, podobnie jak w przypadku analizy źródeł czy przyjętej metodologii, informacje te są rozproszone.

Odczytując rozprawę i zapoznając się z celem badawczym i przedmiotem badań sklasyfikowałbym rozprawę Doktorantki w dziedzinie nauk teologicznych, w dyscyplinie antropologii chrześcijańskiej i duchowości chrześcijańskiej. Mgr Daria Kania wykorzystała kilka metod badawczych, które opisała we wstępie, w tym metodę komparatywną oraz krytyczną. Nie odnalazłem w rozprawie wyraźnie zakreślonych hipotez, wraz z metodologicznym aparatem pozwalającym na ich rozstrzygnięcie. Nie mniej jednak, założenia przedstawione we wstępie i wnioski kolejnych rozdziałów i zakończenia pozwalają zasygnalizować chęć potwierdzenia istnienia dualizmu poznania naukowo-filozoficznego oraz duchowo-teologicznego. Ponieważ jednak wątek ten został potraktowany intuicyjnie, nie muszę odnosić się do niego w mojej ocenie.

Rozdział I rozprawy (s. 37-53) koncentruje się na przedstawieniu twórczości filokalicznej. Doktorantka wyjaśnia czym jest koncepcja filokaliczna (par. 1.0), przedstawia najważniejsze zbiory źródłowe i ich późniejsze edycje (par. 1.1 i 1.2). Nie jest to wyłącznie przegląd stanu wiedzy, lecz próba interdyscyplinarnej analizy uwzględniającej teologię,

filozofię oraz filologię. Autorka rozprawy, koncentrując się na terminie „filokalia”, odkrywa różnicowanie desygnatu obecne historycznie i współcześnie w różnych nurtach chrześcijańskiej myśli i niektórych kierunkach filozoficznych. Precyzyjne wskazanie prób odczytania terminu w kierunkach „dobra”, lub „piękna” czy też „estetyki” jest istotne z perspektywy dalszej analizy przedmiotu badań. Szczególnie cenne wydają się przywołania rozbudowanych interpretacji tradycji filokalicznej autorstwa św. Teodana Reklusa (s. 42), o. Pawła Florowskiego (s. 42-43) czy Paula Evdokimova (s. 42). Interpretacje te unikają sprowadzania filokalii do kategorii „intelektualnej”, lecz prowadzą raczej w kierunku odczytania tego zjawiska jako „sztuki” (św. Teofan), a przede wszystkim jako „najwyższej ze sztuk” tj. mistyki (s. 42). W aspekcie przytaczanych interpretacji filokalie uzyskują wyraźne „konotacje duchowe, a nie jedynie estetyczne” (s. 44).

Rozdział I nie zamyka się wyłącznie na opisanu tradycji filokalicznej, lecz umiejscawia w niej Traktat św. Hezychiusza. W par. 1.3 (s. 50-53) Autorka rozprawy przedstawia literacką i historyczną identyfikację tego dzieła, skupiając się na określeniu gatunku oraz wstępnej analizie stylu i struktury.

W rozdziale II (s. 54-64) odnajdziemy rozwinięcie koncepcji z par. 1.3. W tym fragmencie rozprawy Doktorantka koncentruje się na przedstawieniu „metodologicznych założeń” analizy tekstu, wskazując w par. 2.0 na konieczność zastosowania perspektywy hermeneutyczno-strukturalistycznej (s. 54). Autorka precyzyjnie i logicznie wyjaśnia te założenia, które winny skutkować wielostronną analizą poszczególnych zagadnień Traktatu, wyodrębnionych w poszczególne hasła-klucze oraz „synchronicznie posegregowanych według systemu” (s. 57).

W założeniu par. 2.1. ma przedstawić samego autora Traktatu. Autorka, świadoma naukowych wątpliwości i nierozstrzygniętych hipotez. Właściwym i naukowo cennym stało się przedstawienie przez Autorkę głównych hipotez oraz historycznych rozbieżności dotyczących szczegółów z życia św. Hezychiusza. Przytaczane w rzeczonyj rozprawie źródła nazywają autora Traktatu w różny sposób. Jest on znany jako św. Hezychiusz z Batos, św. Hezychiusz z Jerozolimy lub św. Hezychiusz z Synaju (s. 60). Autorka przedstawia biogram św. Hezychiusza i opierając się na historycznych i encyklopedycznych źródłach charakteryzuje go jako ucznia św. Grzegorza Teologa (s. 60), lub jako osobę niepowiązaną z wielkimi hierarchami, który jako mnich przebywał w Jerozolimie i przylegających do niej pustynnych okolicach (s. 62). Autorka opisuje również teorię, która wskazuje na istnienie dwóch świętych o tym samym imieniu, przy czym autorstwo traktatu zostało powiązane z żyjącym pomiędzy VII a IX w. świętym Hezychiuszem z Synaju (s. 62).

Zakończenie drugiego rozdziału wprowadza dodatkową informację dotyczącą znanych wersji edytorskich Traktatu: długiej i krótszej (s. 64). Wydaje się, że tego typu istotne informacje, mogły zostać lepiej umiejscowione w strukturze rozprawy.

W rozdziale trzecim (s. 65-109) Autorka podejmuje się analizy tekstu Traktatu św. Hezychiusza. Zgodnie z założeniami metodologicznymi Doktorantka dokonuje systematyzacji tematycznej, która pozwoli na analizę hermeneutyczną. Na początku skupia się na wynikającej z Traktatu koncepcji antropologicznej, którą trafnie określa jako trychotomiczna (s. 67) przy czym jednoznacznie odkrywa aspekt dualistyczny, który również dominuje w dziele, mówiący o człowieku stworzonym na Boży obraz i podobieństwo oraz człowieku, który jest: „człowiekiem zewnętrznym i człowiekiem wewnętrznym” (s. 68-69).

Wnikliwa analiza pozwala wskazać na synonimicznie traktowane określenia „duszy”, „wnętrza” i „serca”. Niezależnie od pierwotnego założenia, pojawiają się już tutaj (i to nie pierwszy raz, albowiem przywoływane były wcześniej we wstępie) informacje o kolejnych „kluczach” tematycznych, tzn. elementach oddziałujących na człowieka, takich jak: czujność, trzeźwość, uważność czy pokusy lub namiętności (s. 70-72). To kilkustronicowe wtrącenie oddala czytelnika od głównego wątku paragrafu, do którego powracamy w akapitach informujących o przyjętym przez św. Hezychiusza podziale duszy na „rozumną i bezrozumną” (s. 73) i dalszej fragmentacji duszy bezrozumnej na „pożądliwą i gwałtowną” (s. 73). Paragraf 3.1. kończy wnikliwa patrystyczno-teologiczna analiza walki wewnętrznej odwołująca się do przedstawionego wcześniej schematu struktury człowieka.

Właściwym wydaje się zwrócenie uwagi Doktorantki na zbyt powierzchowne potraktowanie modeli trychotomicznych i dychotomicznych w rozdziale III. Chęć koncentracji na głównym zagadnieniu, związanym z życiem duchowym wyniosła poza margines zagadnienia ludzkiego ciała i rozumu, które jednak w prawosławnej mistyce nie są traktowane jako elementy neutralne przy analizie życia duchowego i są z nim powiązane w sposób trwały a niekiedy dość wielowątkowy. W natłoku informacji i przedstawionych analiz umyka zwięzłe ukazanie charakteru i znaczenia: ciała (rozumianego zarówno jako sarks jak i soma), ciała duchowego, ciała przebóstwionego, obrazu, podobieństwa, umysłu, rozumu, intelektu. Chociaż z perspektywy Traktatu, niektóre z tych elementów nie są w nim przedstawiane, to jednak jego autor powołuje się na nie, bądź przyjmuje je jako aksjomaty, budujące jego koncepcje trzeźwości, grzechu, namiętności itd.

Par. 3.2. przedstawia jedną z głównych cnót, tj. trzeźwość (gr. nepsis). Autorka rozprawy trafnie wskazuje na trzeźwość jako na element dynamiczny w człowieku, który może zostać w pełni wykorzystany jedynie dzięki długotrwałej praktyce (s. 81).

Kolejne paragrafy trzeciego rozdziału, rozwijają kwestie elementów sprzyjających umacnianiu cnoty trzeźwości. Zgodnie ze wskazaną przez Doktorantkę ideą długotrwałego procesu trwania w cnocie trzeźwości, elementy te wspierają człowieka w obranej przez niego drodze i pomagają realizować zaplanowany wysiłek. Doktorantka wskazuje więc kolejno na znaczenie i rolę nieustannej modlitwy wewnętrznej (s. 81-88), obrony i walki z zagrożeniami (s. 88-92) oraz wyjaśnia pochodzenie i rozwój myśli pojawiających się w umyśle człowieka (s. 92-98). Każdy z tych elementów opisany jest w wyczerpujący i poprawny sposób, z licznymi odwołaniami do Traktatu św. Hezychiusza i innych dzieł patrystycznych.

W par. 3.6. (s. 98-101) Autorka omawia aspekty walki duchowej, która toczy się w człowieku. Ten fragment koncentruje się na walce ze złymi myślami, które zostały przedstawione w ujęciu teologiczno-patrystycznym, opierając się na słowach św. Antoniego Wielkiego, św. Jana Damasceńskiego, św. Jana Kasjana i oczywiście św. Hezychiusza i pozostałych ojców filokalicznych. Podobnie zostały potraktowane atakujące człowieka namiętności: łakomstwo, nieczystość, chciwość, gniew, smutek i lenistwo.

Kolejny paragraf został błędnie uporządkowany w strukturze pracy (zob. s. 102). To wątek dotyczący walki umysłowej. Wracając do wcześniejszej uwagi dotyczącej schematu antropologicznego, jeszcze bardziej zasadne wydaje się jednoznaczne i precyzyjne wyjaśnienie zakresu terminologicznego pojęć takich jak: umysł czy rozum i postawienie granic między aspektem walki duchowej – rozumianej jako zaangażowanie czynników wpływających na ludzką duszę i walki umysłowej – która w takim rozumieniu atakuje ludzki umysł.

Z drugiej strony, zagłębiając się w treść paragrafu, dowiadujemy się jednak, że chodzi tutaj o zdolność umysłu (znów brakuje nam w rozprawie niezbędnej wiedzy o przymiotach umysłu), która może stanowić obronę przed „duchami niegodziwości” (s. 102). Autorka rozprawy podejmuje tu próby ukazania narzędzi do walki z zapomnieniem i zaciemnieniem, podając patrystyczne i filokaliczne recepty służące rozproszeniu tych zagrożeń.

Kolejny paragraf (par. 3.7.1) koncentruje się na rozumie (s. 105-107). Wydaje się to jak najbardziej wskazane, jednak z perspektywy strukturalnej nieprzemyślane i zbyt późne. Po szeregu odwołań do aspektów „życia umysłowego” czy „postrzegania rozumowego”, dopiero teraz dowiadujemy się czym jest: „umysł” (s. 105) i „rozum” (s. 105). Niestety opis ten jest zbyt lakoniczny i nie odnajdujemy oczekiwanego opisu zależności między duszą a rozumem, ciałem a rozumem i umysłem. Zarówno wcześniej, jak i w analizowanym paragrafie brakuje choćby krótkiego wskazania na dość rozpowszechnioną w myśli patrystycznej koncepcję

synonimicznego traktowania duszy i umysłu, lub też inną koncepcję umysłu jako jednego ze zmysłów ludzkiej duszy.

Par. 3.7.2 (s. 107-108) omawia zagadnienie poznania jako mistycznej możliwości kontemplacji Boga. Poznanie to odpowiada drodze wznoszenia ku Bogu. Zagadnienie potraktowane zostało nieco fragmentarycznie. Autorka ukazała zróżnicowanie doświadczenia, właściwie wskazując elementy indywidualne i wspólnotowe. Analizę elementów wspólnotowych, wynikających z doświadczenia indywidualnego przeniosła już do kolejnego rozdziału.

W rozdziale IV (s. 109-) Doktorantka przedstawia antropologię Cerkwi prawosławnej w kontekście nauki św. Hezychiusza. Wspomina o koncepcji przebóstwienia (s. 110), wyjaśnia ideę kenozy (s. 110) by następnie przejść do przedstawienia koncepcji trychotomicznej i dychotomicznej (s. 111-112). Pierwszy paragraf kończy ukazanie wspólnotowego charakteru Cerkwi/Kościoła.

Zestawiając treść paragrafu z założeniem tematycznym określonym w jego tytule, pozostaje pewien niedosyt i ciągły brak podstawowej systematyzacji.

Par. 4.1. skupia się na ukazaniu dążenia do zbliżenia z Bogiem, co zostało scharakteryzowane jako: „poszukiwanie utraconej łączności ze Stwórcą” (s. 113-118). Analiza koncentruje się na wysiłku ascetycznym i samym ascetyzmie. Kolejny paragraf 4.2. (s. 118-123) ukazuje przykłady wdrożenia idei ascetycznych, przywołując bardziej współczesne dzieła m.in. *Opowieści pielgrzyma* oraz działania, podejmowane m.in. w monasterze Optino.

Kolejny paragraf rozdziału IV (s. 124-127) porównuje definicję rozumu w aspekcie myśli chrześcijańskiej epoki św. ojców oraz współczesnej humanistyki. To zestawienie ukazuje widoczne zróżnicowanie w pojmowaniu głównych określeń dotyczących człowieka. Szkoda, że współczesna humanistyka ogranicza się w zasadzie do idealizmu niemieckiego (s. 125). W ten sposób, nie powinniśmy tutaj mówić o analizie porównawczej, a opracowaną treść potraktować jako rozwinięcie chrześcijańskiego nauczania o rozumie, poznaniu rozumowym. Pomimo braku wskazań w planie czy w strukturze rozdziałów, Doktorantka umieściła w tym paragrafie wnikliwą analizę dogmatu chrześcijańskiego i myślenia dogmatycznego. Jest to niewątpliwie istotny aspekt chrześcijańskiej myśli teologicznej, jednak trudne jest powiązanie tego ciekawego i dobrze napisanego wątku z tematyką rozdziału, którą miała być „antropologia Cerkwi...”.

Treść rozprawy przenosi nas dalej w podejmowany wcześniej temat cnoty trzeźwości (par. 4.4, s. 127-129). Analiza chrześcijańskiej cnoty wyzwala Doktorantkę do wskazania

dalszej drogi, którą określa mianem „procesu duchowego zdrowienia” (s. 129-136). Wątek ten łączy elementy teoretyczne i praktyczne wskazywane i stosowane przez ojców neptycznych. Powraca tutaj i jest rozwinięty wątek przebóstwienia. Pojawia się również jakże istotne wyjaśnienie znaczenia osoby (gr. prosopon), natury i hipostazy (s. 132).

V rozdział rozprawy (s. 137-) stanowi nową próbę odczytania Traktatu. Nie jest to wyłącznie współczesna, a tym bardziej prywatna interpretacja, lecz bardziej poszerzona i interdyscyplinarna analiza przywołująca zarówno założenia teologiczne (zob. np. opis rozróżnienia działań Bożych wg Łosskiego, s. 138) jak i naukowe, humanistyczne teorie (m.in. twierdzenie Yannarasa, s. 141). Autorka umiejętnie przywołuje ważniejsze idee przedstawiane przez współczesnych prawosławnych teologów: M. Afanasjewa, A. Schmemanna, Zizioulasa i innych. Opierając się na zasadzie wspólnotowości, podkreślanej szczególnie przez M. Afanasjewa i jego duchowego spadkobiercę A. Schmemanna, Doktoranka koncentruje się nie na antropologii indywidualistycznej, lecz przedstawia rolę i znaczenie „wspólnoty mistycznej” (s. 146-148).

W „nowej próbie odczytania” pojawiają się również informacje tak bardzo oczekiwane we wstępnych rozdziałach rozprawy, a mianowicie prawosławna koncepcja relacji duszy i ciała (s. 148-149). W tej poprawnie przeprowadzonej analizie ujawnia się jednak ponownie metodologiczne nieusystematyzowanie i brak chronologicznego porządku – brakuje informacji na temat ciała człowieka, które wyjaśniłoby czym ono jest, z czego się składa?, czy jest integralnym, stałym czy dynamicznym elementem tworzącym człowieka i na koniec, czy różni się od ciał innych stworzeń.

Na marginesie istotnego wątku dot. relacji duszy i ciała, Autorka umieszcza nie mniej istotne wskazanie na nauczanie św. Hezychiusza dotyczącego istniejącej w człowieku woli (s. 149). Św. Hezychiusz wyszczególnił trzy rodzaje woli: „wola Boska, wolna wola i wola demoniczna” (s. 149). Ten istotny element Traktatu należałoby, moim zdaniem, wyodrębnić i rozwinąć w kontekście dziedzictwa prawosławnej myśli teologicznej.

W dalszej części V rozdziału Autorka odczytuje na nowo zagadnienie usynowienia (s. 149-150) i ponownie kieruje nas ku analizie „drogi do ponownego zjednoczenia” (s. 151-152).

Kolejne podrozdziały rozdziału V wspominają o wcześniej omówionych zagadnieniach: życia duchowego (s. 152-159), ojcostwa duchowego (s. 159-160), grzechu (s. 160-161), drogi do Boga, opisanej po prostu jako „drabina” (s. 161-163), walki (164-166), terapii duchowej (s. 166-169) i ... znanego nam z wcześniejszych rozdziałów rozprawy zagadnienia trzeźwości (s. 169-171). Fragment dotyczący życia duchowego nie jest

zdominowany wątkami twórczości św. Hezychiusza, lecz bazuje na doświadczeniu teologicznym Cerkwi, historycznym epoki św. ojców i współczesnym z opracowaniami znanych współczesnych teologów. Podobnie czujemy się podczas lektury wątku, który po raz kolejny porusza wątek cnoty trzeźwości.

Rozdział V kończą wnioski z odbytych badań (s. 175-178). Ukazują główną ideę Traktatu św. Hezychiusza, która przez Doktorantkę została odczytana jako „wskazówki i pouczenia na drodze do indywidualnego rozwoju duchowego wstępowania po drabinie doskonalenia” (s. 178).

Rozprawę wieńczy zakończenie (s. 179-188), które rozpoczyna się (s. 179-182) od charakterystyki chrześcijaństwa jako religii i historii trudnych i wymagających momentów prześladowania pierwszych wieków, męczeństwa i idei ascetycznego odosobnienia rodzącej się po Edykcie Mediolańskim. Doktorantka dalej wyjaśnia genezę hezychii jako określonej formy życia ascetycznego (s. 182) oraz przywołuje znaczenie wspólnotowości (s. 182).

W dalszej kolejności Autorka przedstawia trudności naukowo-filozoficznej interpretacji twórczości św. Hezychiusza przez co, jak wskazuje, możemy ukazać trudności w naukowej percepcji całego dziedzictwa filokalicznego.

Doktorantka, odwołując się do przeanalizowanego materiału wskazuje na dualizm widzenia „prawdy i człowieka”, który różni świat humanizmu od świata filokalicznej duchowości (s. 187). Prawo duchowe jest w efekcie badań, tym źródłem, które należy poznać jako pierwsze (s. 188).

Sygnalizowany w rozprawie dualizm a być może nawet polaryzacja: nauka-wiara, w aspekcie humanizmu zawężonego do filozofii kantowskiej i teologii chrześcijańskiej, dalej ograniczonych do odmiennego pojmowania rozumu i człowieka, wydaje się być zbyt daleko idącym uproszczeniem.

Po lekturze rozprawy oczekiwałbym jeszcze rozwinięcia przez Doktorantkę następujących kwestii:

- wzajemnych relacji poszczególnych władz w człowieku, tj. władzy ciała, władzy umysłu i władzy ducha w koncepcji filokalicznej;
- wynikających z powyższego wątku pytania o wpływ metody filokalicznej na postrzeganie obrazu i podobieństwa Bożego w człowieku;
- wyjaśnienia pominiętej w pracy teologicznej wykładni terminu „wola” wraz z krótką patrystyczną charakterystyką idei „woli gnomicznej”.

II. Ocena formalna rozprawy

Rozprawa dotyczy istotnego zagadnienia chrześcijańskiej antropologii i duchowości. Dzięki zestawieniu zainteresowań badawczych Doktorantki z dostępnością współczesnego i pierwszego polskiego przekładu Traktatu św. Hezychiusza, jest to również praca niezwykle oczekiwana. Niedosyt budzi brak wystarczającej kontroli nad przejrzystością toku badawczego. Praca, chociaż napisana umiejętnie, pozbawiona błędów stylistycznych, świadcząca o Autorce jako o doskonałej władczyni pióra, jest jednak często zapętlona wokół powtarzających się motywów: trzeźwości, życia duchowego, mistyki itd. Założenia metodologiczne, by zbudować pracę na trójkpodziale i każdy wątek rozpatrywać w aspekcie: twórczości św. Hezychiusza, teologii prawosławnej i współczesnej myśli humanistycznej, nie zostały do końca zrealizowane. Z jednej strony, wszystkie aspekty twórczości autora Traktatu zostały przedstawione. Z drugiej jednak strony, często odnaleźć je było można w zupełnie niespodziewanych miejscach.

W lekturze rozprawy nieco przeszkadza nieporządek strukturalny, odbijający się nawet w takich kwestiach jak:

- nie do końca adekwatne nazewnictwo kolejnych paragrafów, które nie koresponduje z przedstawioną treścią.

- dyskusyjne uszeregowanie kolejnych podejmowanych wątków. Wychodząc z koncepcji komparatystyki można było przedstawić: naukowe ujęcie problemu, ten sam problem w aspekcie chrześcijańskiej teologii oraz ten sam problem podjęty przez autora Traktatu. Jeśli takie zestawienie zostałoby opatrzone podsumowaniem zawierającym ocenę, mogłoby stać się bardziej czytelną wersją analizowanej rozprawy.

- błędy w numeracji paragrafów i niestandardowe zagnieżdzenie podrozdziałów rozdziału 4.

- błędy w numeracji stron w spisie treści.

- błędy w numeracji pozycji bibliograficznych (s. 191), w której numeracja pierwszych na liście źródeł biblijnych rozpoczyna się od numeru 156.

Wszystkie te uwagi dotyczą technicznego opracowania rozprawy, chociaż wątek dotyczący wielokrotnego przywoływania tych samych zagadnień oceniłbym jako niedoskonałość metodologiczną.

Niezależnie od wskazanych błędów, najistotniejsza i będąca faktycznym przedmiotem oceny praca badawcza została przeprowadzona rzetelnie i ciekawie. Rozprawa stanowi

niewątpliwy wkład we współczesną teologię i powinna być inspiracją do dalszych badań Doktorantki.

Błędy techniczne można oczywiście poprawić. Nie wpływają one również na moją ocenę merytoryczną rozprawy. Sugerowałbym jeszcze jednak dodatkowo przepracować nieco strukturę wyводу naukowego. Niektóre z podejmowanych zagadnień, szczególnie dotyczących terminologii antropologicznej, chrystologicznej czy trynitarniej rozwinąłbym we wstępie, co pozwoliłoby na jednoznaczne i precyzyjne rozumienie dalszych stron rozprawy.

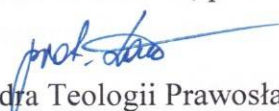
Oczekiwałam również większej przejrzystości w omówieniu efektów przeprowadzonych badań.

Powyższe uwagi należałoby uwzględnić przy planowanej redakcji tekstu pod kątem jej publikacji, do czego szczerze zachęcam Doktorantkę.

Wniosek końcowy

Rozprawa mgr. Darii Kani stanowi wnikliwą pracę badawczą, ujawniającą sprawność naukową, pracowitość oraz zaangażowanie. Jest to oryginalna, wartościowa i ciekawa rozprawa. Autorka wykazała, że posiada dużą wiedzę o prawosławnej antropologii, duchowości i koncepcji filokalicznej, którą traktuje jako żywe i aktualne zagadnienia. Z tych też powodów stwierdzam, iż rozprawa mgr. Darii Kani spełnia wymogi stawiane tego rodzaju pracom naukowym i stawiam wniosek o kontynuowanie przewodu doktorskiego.

Ks. dr hab. Marek Ławreszuk, prof. UwB


Katedra Teologii Prawosławnej
Uniwersytetu w Białymstoku

Białystok, 24.12.2021